



bohaterowie Warszawy

LUTY 1944 ZAMACH NA Rutschere

LUTY 2009

WIDOWISKO HISTORYCZNE Z UDZIAŁEM:
STAK, HGH Wigry, SRH Cytadela, GRH Pionier 39,
SIH Pomerania 45, GRH Panzerlehr Division,
GRH Batalion Czata 49, oraz gości
Stowarzyszenie PSZ

22 lutego 2009 godz. 11.30-13.30, Aleje Ujazdowskie 23



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



BBN
BIURO BEZPIECZEŃSTWA
NARODOWEGO



Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy



Miasto
Stołeczne
Warszawa



Światowy Związek Żołnierzy
Armii Krajowej



TVP
HISTORIA



Warszawa
Radio Warszawa 106,2 FM



ŻYCIE WARSZAWY
TVP WARSZAWA

Publicznie rozstrzelac:
Dowódca 44- i Policji
na Dystrykt Warszawski

183. Tartanus	184. Wrosc	185. Szepczyński	186. Zieliński	187. Cybulski	188. Gien	189. Gien	190. Gien	191. Gien	192. Gien	193. Gien	194. Gien	195. Gien	196. Gien	197. Gien	198. Gien	199. Gien	200. Gien	201. Gien	202. Gien	203. Gien	204. Gien	205. Gien	206. Gien	207. Gien	208. Gien	209. Gien	210. Gien	211. Gien	212. Gien	213. Gien	214. Gien	215. Gien	216. Gien	217. Gien	218. Gien	219. Gien	220. Gien	221. Gien	222. Gien	223. Gien	224. Gien	225. Gien	226. Gien	227. Gien	228. Gien	229. Gien	230. Gien	231. Gien	232. Gien	233. Gien	234. Gien	235. Gien	236. Gien	237. Gien	238. Gien	239. Gien	240. Gien	241. Gien	242. Gien	243. Gien	244. Gien	245. Gien	246. Gien	247. Gien	248. Gien	249. Gien	250. Gien	251. Gien	252. Gien	253. Gien	254. Gien	255. Gien	256. Gien	257. Gien	258. Gien	259. Gien	260. Gien	261. Gien	262. Gien	263. Gien	264. Gien	265. Gien	266. Gien	267. Gien	268. Gien	269. Gien	270. Gien
---------------	------------	------------------	----------------	---------------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------	-----------

Warszawa, dnia 15. grudnia 1943 r.



DOWÓDCA 44- I POL
na Dystrykt Warszawski

Prezes Instytutu Pamięci Narodowej
Komisji Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu

Stowarzyszenie Tradycji Armii Krajowej

zapraszają na

zorganizowane we współpracy z

Biurem Bezpieczeństwa Narodowego

Urzędem Miasta Stołecznego Warszawy

Urzędem do Spraw Kombatantów

i Osób Represjonowanych

Światowym Związkiem Żołnierzy Armii Krajowej

WIDOWISKO HISTORYCZNE ZAMACH NA *Franz Kutschere*

Al. Ujazdowskie, między ul. Piękną i Al. Róż

22 lutego (niedziela) 2009 r.
godzina 12.00

Patronat honorowy nad imprezą objęła
pani Hanna Gronkiewicz-Waltz
Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy



Zamach na **Brigadeführera-SS i generała majora policji Franza Kutschere** był najbardziej spektakularną akcją likwidacyjną **Armii Krajowej**. Niespełna trzydziestoletni Wyższy Dowódca SS i Policji w Dystrykcie Warszawskim został zastrzelony w odwecie za zarządzone przez niego masowe egzekucje publiczne z jesieni 1943 i zimy 1944 r., które miały spacyfikować „buntownicze” miasto - Warszawa.

Zastrzelenie generała Kutschery było nadzwyczaj skomplikowanym przedsięwzięciem. Przygotowania do akcji trwały pełne czterdzieści dni. Decyzję o zamachu podjął komendant Kedywu KG AK, wówczas pułkownik dypl. August Fieldorf („Nil”). Wykonanie zadania zlecono dowodzonej przez kapitana Adama Borysa („Pług”, „Pal”, „Dyrektor”) kompanii dyspozycyjnej Kedywu noszącej kryptonim „Pegaz” (do stycznia 1944 r. „Agat”), wyspecjalizowanej w likwidacji funkcjonariuszy niemieckiego aparatu okupacyjnego w Polsce. Borys rozkazał przeprowadzić akcję 1 plutonowi dowodzonemu przez kaprała z cenzusem Bronisława Pietraszewicza („Lota”).

Na wstępie żołnierze podziemia musieli zidentyfikować osobę Wyższego Dowódcy SS i Policji w Dystrykcie Warszawskim, gdyż ze względów bezpieczeństwa Niemcy nie podawali do wiadomości publicznej, kto aktualnie sprawował tę funkcję. Później należało zapoznać się z rozkładem dnia hitlerowskiego dygnitarza. Rozpoznanie przeprowadzili dowodzeni przez chorążego Aleksandra Kunickiego („Rayskiego”) – wywiadowcy „Agatu”/„Pegaza”: Elżbieta Dziembowska („Dewajtis”), Maria Stypułkowska-Chojcka („Kama”), Hanna Szarzyńska-Rewska („Hanka”) i Ludwik Żurek („Żak”). Odpowiednio do uzyskanych informacji plan akcji opracowano w ciągu tygodnia od dnia wydania rozkazu zamachu. Zadanie to ułatwiła rutyna i zadufanie Franza Kutschery, który regularnie przemieszczał się o stałej godzinie i po tej samej trasie, zwykle siedząc w aucie obok szofera, tylko w asyście adiutanta.

Na miejsce akcji wybrano odcinek Al. Ujazdowskich przed budynkiem zajmowanym przez Urząd Dowódcy SS i Policji na Dystrykt Warszawski (nr 23), pomiędzy ulicą Chopina i Piusa XI – bardzo niebezpieczny teren Niemieckiej Dzielnicy Mieszkaniowej, pełen uzbrojonych hitlerowców w mundurach i po cywilnemu. W skład grupy zamachowców weszło dwunastu ludzi, przydzielonych do czterech podgrup: sygnalizatorów (wspomniane już trzy łączniczki-wywiadowczynie: „Dewajtis”, „Hanka” i „Kama”), wykonawców (dowódca 1 plutonu „Lot” i Ryszard Jesiołowski „Żbik”, zastąpiony później przez Zdzisława Poradzkiego „Kruszynkę”), ubezpieczających (Zbigniew Gęsicki „Juno”, Henryk Humięcki „Olbrzym”, Stanisław Huskowski „Ali” i Marian Senger „Cichy”) oraz kierowców samochodów (Bronisław Hellwig „Bruno”, Michał Issajewicz „Miś” i Kazimierz Sott „Sokół”). Każdy wykonawca i ubezpieczający był uzbrojony w: pistolet maszynowy sten, pistolet vis lub parabellum i granaty konspiracyjnej produkcji; każdy kierowca samochodu miał dwa pistolety parabellum i granaty konspiracyjnej produkcji. Najważniejszym wyposażeniem zamachowców były trzy samochody: Adler Trumpf-Junior, Opel Kapitan oraz Mercedes 170V.

Pierwotnie akcja miała być przeprowadzona 28 stycznia 1944 r., jednak tego dnia Franz Kutschera nie pojawił się w miejscu zasadzki i po dłuższym oczekiwaniu zamachowcy musieli zejść ze stanowisk. **Nowy termin wyznaczono na 1 lutego.** Uczestnicy akcji zajęli swoje miejsca parę minut przed godz. 9. Na ulicy panował zwykły poranny ruch. Około godz. 9:10 „Miś” przyblokował swoim Adlerem Trumpfem-Juniozem ciemnostalowego Opla Admirala wiozącego generała Kutschere. Niemal jednocześnie do Opla dobiegli z dwóch stron „Lot” i „Kruszynka” i oddali do Franza Kutschery liczne strzały ze swoich stenów. Po chwili do akcji dołączył ze swoim parabellum „Miś”. Martwego generała Kutschere wyciągnęli z auta i przeszukali „Kruszynka” i „Miś”. Nie znalazłszy dokumentów osobistych, zabrali mu jedynie pistolet i teczkę.

W tym samym czasie wyznaczone stanowiska zajęli ubezpieczający, a do miejsca walki tyłem podjechał Opel „Bruna” i Mercedes „Sokoła”. Natychmiast wybuchła szaleńcza strzelanina, w której nie wziął udziału tylko „Ali”, nie mogący wydobyć broni z zatrzaśniętej teczki. Mimo sprawnego prowadzenia akcji rany odnieśli czterej zamachowcy: dwukrotną w brzuch „Lot”, też w brzuch „Cichy”, w pierś „Olbrzym”, a w głowę „Miś”. Poza tym podczas akcji zabito lub raniono co najmniej kilku niemieckich policjantów i żołnierzy.

Trwający niecałe dwie minuty zamach na Franza Kutschere był dla Niemców nie tylko zaskoczeniem, ale i wstrząsem. Żołnierze polskiego podziemia dosięgnęli człowieka zajmującego eksponowane stanowisko w Generalnym Gubernatorstwie i w ogóle wysoko notowanego w hitlerowskiej nomenklaturze. Wkrótce po akcji władze niemieckie przystąpiły do szeroko zakrojonych poszukiwań zamachowców i zarządziły surowe represje wobec wszystkich mieszkańców Warszawy. Przeprowadzono wielkie obławy policyjne i aresztowano wiele osób w różnych dzielnicach miasta. Drugiego dnia po zamachu, w miejscu akcji rozstrzelano publicznie stu więźniów Pawiaka, a następnych dwustu zamordowano potajemnie na terenie getta. Całe miasto obłożono stumilionową kontrybucją, poza tym nakazano zamknięcie polskich restauracji, przesunięto godzinę policyjną z 20 na 19 i wydano zakaz kierowania przez Polaków w Warszawie samochodami i motocyklami.

Straty wśród zamachowców nie ograniczyły się tylko do rannych. „Juno” i „Sokół” zginęli w dramatycznych okolicznościach podczas niefortunnej próby odprowadzenia Mercedesa 170V do konspiracyjnego garażu. W dniu tymczasowego pogrzebu generała Kutschery (4 lutego) umarł z odniesionych ran „Lot”, a po dalszych dwóch dniach „Cichy”. Jedyną pociechą było to, że obydwoj zmarli między swymi, a przed śmiercią mogły ich odwiedzić matki.

Na wniosek kpt. „Pługa” dowódca AK mianował pośmiertnie „Lota” podporucznikiem czasu wojny i odznaczył go Krzyżem Virtuti Militari V klasy, podporucznikiem czasu wojny został także organizator rozpoznania „Rayski”, inni uczestnicy otrzymali Krzyże Walecznych.

Odziałowe Biuro Edukacji Publicznej IPN w Warszawie